Wiadomości

Poniedziałek, 27 sierpnia 2018

Muzyka klasyczna zabrzmiała w zamkowych murach...



W ramach koncertu prezentowane były dzieła wielkich kompozytorów, którzy tworzyli w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Czasy międzywojenne to niewątpliwie istna skarbnica, jeśli chodzi o polską muzykę. Utwory powstałe w tamtym okresie wiązały się ściśle z teatrem, albo filmem. Były one bowiem tworzone głównie po to, by móc wykorzystać je na scenie lub przed kamerą. Dzięki temu na stałe zapisały się w historii polskiej muzyki. Miłośnicy muzyki kameralnej podczas koncertu w Suchej Beskidzkiej mogli usłyszeć m.in. *Sonatę na flet i fortepian* wybitnego kompozytora i pedagoga Tadeusza Szeligowskiego, *Preludium i Melodia* Adama Świerzyński, którego utwory związane są tematycznie z Bałtykiem i Pomorzem czy *Sonatę na flet i fortepian* Bolesława Woytowicza kompozytora, pianisty i pedagoga związanego m.in. z Państwową Wyższą Szkołą Muzyczną w Katowicach. Ciekawostką jest fakt, że artysta podczas wojny prowadził w Warszawie kawiarnię, gdzie organizował koncerty muzyki poważnej, wspierając w ten sposób artystów, którzy znaleźli się

bez środków do życia.

Strategia rozwoju kultury w Suchej Beskidzkiej to rodzaj mozaiki, która jest już w sporej części ułożona. Budując kolejne elementy, musimy bardzo ostrożnie stąpać, aby nie zepsuć tych, które są. Kultura to żywe zjawisko, które musi rosnąć, musi się rozwijać, zdobywać nowe obszary, prezentować nowe oblicza. Warto pamiętać, że działania kulturalne mają sens tylko wtedy, kiedy posiadają odbiorców. Cieszymy się, że zarówno w naszym mieście jak i okolicy nie brakuje koneserów, melomanów czy wrażliwych odbiorców dla tzw. „kultury wyższej", o czym może świadczyć frekwencja podczas piątkowego koncertu.

Zachęcamy do śledzenia oficjalnej strony internetowej Miasta Sucha Beskidzka oraz Miejskiego Ośrodka Kultury- Zamek, gdzie na bieżąco aktualizowane są informacje dotyczące zbliżających się wydarzeń kulturalnych, których w naszym mieście nie brakuje.

S.Stopka